

Joanna Rychter

ORCID: 0000-0002-5410-5727

Akademia im. Jakuba z Paradyża

w Gorzowie Wielkopolskim

„Zielone łąki mej duszy” – nazwy barw w poezji Stanisławy Plewińskiej

Streszczenie

W artykule zbadano repertuar nazw barw występujących w lirykach poetki mieszkającej w Deszcznie Stanisławy Plewińskiej, ich frekwencję oraz pełnione funkcje. Materiał badawczy liczy 46 nazw barw w 131 wystąpieniach tekstowych, reprezentujących 13 pól semantycznych, przy czym jedno o charakterze ogólnym oraz 12 wyspecjalizowanych. Paleta stosowanych przez Plewińską w twórczości poetyckiej barw jest dość zróżnicowana. Jej poezja mieni się odcieniami wszystkich kolorów kanonicznych. Preferowanymi barwnymi określeniami są nazwy z pola: **zieleni** 30 wystąpień tekstowych, **bieli** 29 użyć tekstowych, **czerni** 20 użyć tekstowych, co sugeruje uwielbienie poetki dla zjawisk achromatycznych oraz koloru immanentnego dla natury. W dalszej kolejności znajdujemy: **złoty** 15 użyć, **niebieski** 7. Rzadko sięga poetka z Deszczna po kolory z pola żółci (4x), szarości (4x), srebra (4x), czerwieni (3x), fioleto (2x) i brązu (1x). Nie wykorzystuje nazw z pola barwy pomarańczowej czy różowej.

Słowa kluczowe: liryka, poezja ludowa, Stanisława Plewińska, barwy

O poetce

Stanisława Plewińska urodziła się 4 sierpnia 1925 roku we wsi Złota pod Kołem (wschodnia Wielkopolska), zmarła 7 stycznia 2017 roku w wieku 91 lat. Przed wybuchem II wojny światowej ukończyła szkołę powszechną. W czasie wojny została zesłana na przymusowe roboty, najpierw do Berlina, a później do pobliskiego Schönefeldu. Po wojnie wróciła do rodzinnej wsi pod Kołem, a już dwa tygodnie później osiedliła się na Ziemiach Odzyskanych w sąsiedztwie Gorzowa: początkowo w Maszewie, później w Deszcznie, gdzie wraz z rodziną pracowała na gospodarstwie rolnym. Pierwszy wiersz poświęcony matce napisała w 1950 roku *Żywy wieniec*. Debiutowała w 1971 roku na łamach tygodnika „Ziemia Gorzowska”.

W 1976 roku ukazał się jej pierwszy tomik poetycki – *Polny kwiat*, w 1981 tomik *Kłosa*, 1988 – *Mój dom wapnem malowany*, 2005 – *Odloty, przyloty*. Twórczość liryczną dopełniają utwory prozatorskie. Zajmowała się też malarstwem i rzeźbą¹.

Wyobraźnię poetycką Plewińskiej inspirowała otaczająca rzeczywistość, zwłaszcza natura, a więc cała paleta barw, blasków, poza tym dźwięki, ruch. Przedmiotem badawczego oglądu w niniejszym szkicu będą nazwy barw obecne w lirycznej twórczości poetki. Zbadany zostanie repertuar nazw barw, ich frekwencja oraz pełnione funkcje. Do stratyfikacji semantycznej materiału wykorzystana zostanie klasyfikacja Ryszarda Tokarskiego².

Materiał badawczy liczący 46 nazw barw w 131 wystąpieniach tekstowych, które reprezentują 13 pól semantycznych, przy czym jedno o charakterze ogólnym oraz 12 wyspecjalizowanych (zieleń, biel, czerń, złoty, niebieski, żółty, szary, srebrny, czerwony, fioletowy, brązowy i wielobarwny), wyekscerpowano z czterech tomików³. W materiale leksykalnym brak nazw z pola koloru pomarańczowego i różowego. Przeprowadzone badania frekwencyjne wykazały, iż w poezji Plewińskiej dominują nazwy z pola zieleni, dość licznie reprezentowane są nazwy z pola barwy białej i czarnej oraz złotej (od 15 do 29 wystąpień tekstowych). Mniejszą liczbę wystąpień mają nazwy z pozostałych pól semantycznych (niebieskiego, żółtego, szarego, srebrnego, czerwonego) od 4 do 7 użyci, zaś pole czerwieni reprezentują tylko 3 użycia, fioleto – 2, a brązu jedno.

Tabela 1. Lista rangowa pól semantycznych

Lp.	Kolor	Liczba leksemów	Liczba użyci	%
1.	zieleń	4	30	22,9
2.	biały	8	29	22,1
3.	czarny	6	20	15,3
4.	złoty	2	15	11,5

¹ K. Kamińska, hasło: *Plewińska Stanisława*, [w:] *Multimedialna encyklopedia Gorzowa Wielkopolskiego*, https://encyklopedia.wimbp.gorzow.pl/p/plewinska_stanislaw/plewinska_stanislaw.html [dostęp: 19.11.2020]. Por. M. Maczel, *Stanisława Plewińska – poetka z Deszczna*, [w:] S. Plewińska, *Antologia poezji*, wybór M. Maczel, Gorzów Wielkopolski 2020.

² R. Tokarski, *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 1995.

³ S. Plewińska, *Polny kwiat*, Gorzów Wielkopolski 1976 (w skrócie Pol), S. Plewińska, *Kłosa*, Gorzów Wielkopolski 1981 (w skrócie Kł), S. Plewińska, *Mój dom wapnem malowany*, Lublin 1988 (w skrócie Mój), S. Plewińska, *Odloty, przyloty*, Gorzów Wielkopolski 2005 (w skrócie Przyloty).

5.	nazwy ogólne	5	10	7,6
6.	niebieski	5	7	5,3
7.	żółty	3	4	3,1
8.	szary	3	4	3,1
9.	srebrny	4	4	3,1
10.	czerwony	1	3	2,3
11.	fiolet	2	2	1,5
12.	wielobarwny	2	2	1,5
13.	brąz	1	1	0,8
Razem		46	131	100

Nazwy ogólne (10⁴)

Plewińska używa określeń ogólnych, takich jak rzeczowniki: **barwa** (1 x), **kolor** (5x), przymiotnik **kolorowy** (2 x) oraz czasownik **barwić** (1 x). Nazwy ogólne mówią o istnieniu kolorów niesprecyzowanych lub wielu barw jednocześnie. Do określeń ogólnych zaliczono również przymiotnik *wyblakły* użyty w porównaniu *wyblakły jak kartka papieru*, przy czym wskazać należy, iż ma on naddane znaczenie, oznaczając wspomnienia, które utraciły wyrazistość: „Nie przystawaj, / Pomyśl, / Ile już dróg / Za Tobą, A każda z nich / **Wyblakła** / Jak kartka papieru” (Przyloty, s. 48). W poniższych cytatach rzeczownik *kolor* nie wskazuje, którą barwę poetka miała na myśli: „Na Twej mogile suchy kwiat / Jeszcze ma swe **kolory**” (Przyloty, s. 20), [Chcę] „Ubrać się w **kolory**, / Które mnie odmienia” (Przyloty, s. 33), „Kwiaty się śmieją, chociaż umierają, / bo **kolorami** zdobiły swe życie” (Kł, s. 7), [Kocham] „i w dni słoneczne kwiatów **kolory**” (Kł, s. 1). Raz dookreśla rzeczownik **kolor** przymiotnik **zimny**: [jesień] „Na **zimny kolor** malowała trawy / Pole czerniła na brudno” (Kł, s. 5), który prawdopodobnie oznacza barwy ze spectrum szarości, pojawiające się w okresie jesiennego obumierania, przymiotnik może oznaczać też pojawienie się jesiennego chłodu. Tylko raz poetka użyła rzeczownika **barwa** jako synonimu leksemu **kolor**: „O, przyjdź już wiosno, / [...] / Przynieś ze sobą słoneczne dni. / Strój w **barwy** kwiaty i drzewa w zieleń” (Przyloty, s. 31).

Przymiotnik *kolorowy* wskazuje na obecność wielu barw, charakteryzując dwukrotnie ogródek: Mały ogródek **kolorowy**, podwórko pełne krzyku (Przyloty s. 26), mały ogródek **kolorowy** / to mój dom pełen krzyku (Mój, s. 22).

⁴ W nawiasie podano łączną liczbę wystąpień tekstowych nazw z danego pola.

Zieleń (30)

Wzorcem prototypowym barwy zielonej są żywe, świeże rośliny. W kulturze ludowej kolor ten jest ściśle związany z symboliką drzew i roślinności, ich żywotnością, zdrowiem i siłą. Zawiera w sobie idee wiecznego trwania bądź wiecznego, okresowego odradzania się⁵.

Pole zieleni w poezji Plewińskiej tworzą trzy nazwy podstawowe: przymiotnik *zielony*, rzeczownik *zieleń* i czasownik *zelenić się* oraz jedno wyrażenie omowne *kolor łąki*.

Tabela 2. Pole barwy zielonej

Lp.	Nazwa	Liczba użyc
1.	<i>zielony</i>	19
2.	<i>zieleń</i>	8
3.	<i>zelenić się</i>	2
4.	<i>kolor łąki</i>	1
Razem		30

Najczęściej występujące przymiotnik *zielony* oraz rzeczownik *zieleń* zostały wykorzystane do zobrazowania florystycznych elementów natury, czego dowodzą połączenia wyrazowe z leksemami *las*, *łąka*, *liść*, *lilia*:

las zielony (3 x): Mojej matki strony, / Górzyste pola i lasy **zielone**, (Przyloty, s. 10); Widzę w oddali las mój **zielony**, (Przyloty, s. 24), Był maj i zielone świątki / mojej matki strony / górzyste pola i lasy **zielone** (Mój, s. 51);

zielona łąka/łąk zieleń (4x): Moje wy łąki **zielone**, / **Zielone** łąki mej duszy (Przyloty, s. 25), Może przyda się poezja / taka prosta z czarnej ziemi, / pachnie chlebem letnim słońcem / lasem wodą łąk **zielenią** (Mój, s. 17; Kł, s. 1);

zielony liść (2x): Liść **zielony** kryje drzewa (Mój, s. 42), Wyglądam z każdej strony / Na pierwszy powiew wiosny / Na pierwszy liść **zielony** (Mój, s. 41);

zielona lilia (1x): Mój świat jest pełen słońca.../ Lilie **zielone** nad ścieżką (Przyloty, s. 25).

⁵ Za: Z. Libera, *Semiotyka barw w polskiej kulturze ludowej i w innych kulturach słowiańskich*, „Etnografia Polska” 1987, t. XXXI, z. 1, s. 124.

Podobnie jak w kulturze europejskiej kolor zielony konotuje w lirykach poetki z Deszczna niedojrzałość/młodość. W liryku *Moje łąki* z tomiku *Przyloty, odloty* czytamy:

Moje wy łąki zielone,
Zielone łąki mej duszy,
Umarłe dzisiaj z latami.
Odeszły dni tamte, miłe,
Zabrały wszystko, co młode (Przyloty, s. 25)

Zauważamy korespondencję pomiędzy losem przyrody a człowieka. Poetka uosabia łąki, nadając im cechę śmiertelności. Zieleń to życie, młodość i towarzysząca im radość.

Raz znajdujemy metaforę *dywan zielony* na określenie rzęsy na stawie: A z rzęsy dywan **zielony** / Okrywa stawu połowę (Kł, s. 15). Połączenia wyrazowe **zielone pole** i **zielona ziemia** oddają obecność roślinności: Bo w dzień roboczy wychodzę / W **zielone** pole wśród pól. (Przyloty, s. 44), *ziemia*: Coraz mniej ziemi **zielonej** / Umiera betonem zgnieciona (Mój, s. 38), W wiecznej klatce zamyka ją człowiek / Dla którego rodziła chleb / Nigdy nie będzie **zielona** (Mój, s. 38), Witam Cię ziemio co ranka / Twą **zieleń** i maki czerwone / Srebrną ranną rosę / i południe spocone (Mój, s. 33). Plewińska przeciwstawia zieleń jako symbol życia betonowi sygnalizującemu jego brak, konceptualizowany w polszczyźnie przez frazeologizm *betonowa pustynia*⁶. Procesy urbanizacyjne obrazuje poetka poprzez metaforę klatki, nie złotej, lecz wiecznej, przewidując kres dzikiej, wolnej, zielonej przyrody.

Jednostkowo charakteryzuje poetka przymiotnikiem *zielony oziminy* ‘zboże wysiewane jesienią’⁷: Wiatr za oknami dzwoni, / Tu przelatuje ponad polami, / Ponad drogami – lasem sosnowym, / Szerokim polem ozimin **zielonych** (Przyloty, s. 32) i drzewa: „O, przyjdź już wiosno, / [...] / Przyniesz ze sobą słoneczne dni. / Strój w barwy kwiaty i **drzewa w zieleń**” (Przyloty, s. 31).

Tylko raz barwa ta charakteryzuje artefakt – mundur noszony przez poborowych w Ludowym Wojsku Polskim: „A i mundur mój **zielony** / Przypadł mi do twarzy” (Przyloty, s. 17) oraz raz jest komponentem nazwy święta Zesłania Ducha Świętego⁸: Był maj i **Zielone Świątki** (Przyloty, s. 10), Był maj i **zielone** świątki (Mój, s. 51).

⁶ *Betonowa pustynia* ‘obszar w mieście, na którym znajduje się bardzo mało zieleni’ *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/53040/betonowa-pustynia> [dostęp: 3.01.2022].

⁷ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/ozimina.html> [dostęp: 3.12.2020].

⁸ *Zielone Świątki* ‘w Kościele rzymskokatolickim: święto zesłania Ducha Świętego’ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/%C5%9Bwi%C4%85tki.html> [dostęp: 10.01.2022].

Znajdujemy nietypowe połączenie wyrazowe, dwukrotnie epitet *zielony* łączy poetka z rzeczownikiem *raj*⁹. W wypadku pierwszym *zielony* w pytaniu retorycznym charakteryzuje raj w znaczeniu miejsca pośmiertnego: ...A może będę w **zielonym** raju / Dziękować Panu Bogu? (Przyloty, s. 55), zaś w drugim jest składnikiem metaforycznej nazwy lasu: I wchodzisz do **zielonego** raju ‘lasu’ / Do zaczarowanej krainy / I słyszysz nieznanne ci głosy / Dom leśny mieszkańców zwierzyny (Przyloty s. 27). W obu wypadkach połączenie *zielony raj* ma pozytywne konotacje, przywołując uczucie sielskości, radości, ale i pewnej tajemniczości.

Rzeczownik *zieleń* posiada w poezji Plewińskiej pozytywne konotacje, będąc kolorem zarówno letniego dnia: To nic! Jest taki piękny letni dzień, / I taka **zieleń** wkoło (Przyloty, s. 19), jak i wiosny: Mój dom wapnem malowany, / Wiosna **zieleńią** go otacza (Przyloty, s. 26), Mój dom wapnem malowany, / wiosna **zieleńią** go otacza (Mój, s. 22), Potem się kłaniam, gdy **zieleń** / pokryje ziemi zagony (Mój, s. 15), Gdybym mogła mieszkać w mieście / A zarazem na wsi być / Gdzieś na wzgórzu wśród **zieleni** (Mój, s. 39). Zieleń jest obecna w pobliżu domu poetki, pełniąc funkcję ochronną: wiosna **zieleńią** go [dom] otacza, jak i w przestrzeni wiejskiej, na polach, w bliżej niedookreślonej oddanej zaimkiem *gdzieś*.

Dwa razy wykorzystwała poetka czasownik *zieleńić się*, sygnalizujący obecność roślinności: Tam zorane na jesieni, / A tu żytko **się zieleni** (Mój, s. 19), „Była zima i znów wiosna / I znów wszystko **się zieleni**” (Mój, s. 60).

Tylko raz stosuje poetka wyrażenie omowne, by oddać barwę zieloną. Pisze: „Przywdziałam **kolor łąki** / i podobną mam sukienkę” (Kł, s. 1). Metaforyczny obraz przywdziewania przez poetkę koloru łąki¹⁰ nie oznacza zzielenienia skóry, lecz proces zjednoczenia z naturą, Plewińska w autobiograficznym wierszu sygnalizuje w ten sposób swoje ludowe korzenie:

z chłopskim ludem idę razem,
daję słowa wsi do druku (Kł, s. 1).

⁹ „Miejscem wiecznej jasności i zieloności, dobrobytu, szczęścia i zdrowia był raj – po jego środku rośło wszechświatowe drzewo życia (Tomicy, 1975, komentarz do ryc. 12)”. Za: Z. Libera, op. cit., s. 125.

¹⁰ Omówienie *kolor łąki* może oznaczać również wielobarwność (odnosząc się do łąki kwietnej). Kontekst w tekście Plewińskiej nie wskazuje jednoznacznie, z jakim typem łąki mamy do czynienia. Ponieważ jednak wyrażenie omowne *kolor łąk* pojawia się w metaforycznym obrazie przywdziewania barw przez skórę ludzką bardziej prawdopodobne jest, iż oznacza przybranie koloru zielonego niż pojawienie się na skórze wielu barw z dominacją zieleni.

Usytuowanie przymiotnika **zielony** na pierwszej pozycji listy rangowej świadczy, jak ważną rolę przypisywała poetka barwie odzwierciedlającej piękno przyrody, konotującej życie, radość, immanentnej dla dwóch pór roku – lata i wiosny. Zielen to metonimia roślinności, sygnał jej obecności, poetka nie wymienia nazw gatunkowych, lecz poprzez barwę sygnalizuje obecność wszelkich gatunków wiejskiej roślinności oraz pośrednio wskazuje pory roku, w których następuje intensyfikacja barwy – lato oraz wiosnę. Analogicznie – brak zieleni oraz pojawienie się kolorów jesiennych sygnalizuje przejście natury w stan wegetatywny, zamieranie oraz procesy urbanizacyjne.

Biel (29)

Wzorcem prototypowym barwy białej jest dzień i śnieg, na co zwrócił uwagę R. Tokarski¹¹. Pole semantyczne barwy białej w twórczości Plewińskiej liczy 8 leksemów w 29 użyciach tekstowych.

Tabela 3. Pole barwy białej

Lp.	Nazwa	Liczba użyc
1.	<i>biały</i>	17
2.	<i>biel</i>	3
3.	<i>bielutki</i>	2
4.	<i>śnieżny</i>	2
5.	<i>wapnem malowany</i>	2
6.	<i>bielić się</i>	1
7.	<i>bielusieńki</i>	1
8.	<i>blond</i>	1
Razem		29

W centrum pola znajdujemy przymiotnik **biały**¹² (17 wystąpień). Poza tym poetka używa nazw derywowanych, a więc rzeczownika – **biel**¹³ 3 x, przymiotników:

¹¹ R. Tokarski, *Semantyka barw...*, op. cit.

¹² **Biały** ‘mający barwę przeciwstawną do czarnej, właściwą śniegowi, mleku itp. bardzo jasny’ SJPD I/480.

¹³ **Biel** 1. ‘biały kolor, białość; siwizna’; 2. chem. techn. ‘biały barwnik, substancja mająca zastosowanie w technice, robotach malarskich i malarstwie’ SJPD I/507.

bielutki 2 x, *bielusieńki* 1 x, czasownika: *bielić się* 1 x. Repertuar dopełnia nazwa metaforyczna *śnieżny* i zapożyczona *blond*¹⁴, a także peryfrastyczne określenie *wapnem malowany*.

Pole bieli najliczniej jest reprezentowane przez przymiotnik *biały*, charakteryzujący zimowy pejzaż, stąd *biała nasza chatka* ‘ośnieżona’ (Kł, s. 10), *białe okno*: [dom] Patrzy daleko *białymi* oknami (Mój, s. 45), *biała zima*: [Moja poezja jest] jak *biała* zima, jak sen nocy letniej, (Kł, s. 13), *biały śnieżek*: Z czego ten śnieżek *biały* jak mąka? (Przyloty, s. 15), I las przyprószony / i pola i drogi / pada śnieżek *biały* / na domy ogrody (Kł, s. 10). Kolor śniegu oddają przymiotniki *bielutki* (2): Spadł śnieżek dziś w nocy / *bielutki* jak mąka (Kł, s. 10), Cały świat *bielutki* / lśni od bieli śniegu (Kł, s. 10) i *bielusieńki*: Spadł śnieżek dziś w nocy / [...] / *biała* nasza chatka / *bielusieńka* łąka (Kł, s. 10) zintensyfikowany na płaszczyźnie słowotwórczej poprzez sufiksy -utki/usieńki, zaś na płaszczyźnie stylistycznej poprzez komparatystyczne zestawienie z kolorem mąki.

Tylko dwa elementy roślinne są zobrazowane z udziałem przymiotnika *biały*, rzeczownika *biel* – **bez**: Płot kwitnący od bzów **białych**/ Też pozostał zapomniany (Przyloty, s. 37), O, przyjdź już wiosno, / [...] / Strój w barwy kwiaty [...] / I ptaki w świergot, w **biel**, fiolet – bzy (Przyloty, s. 31); **brzoza**: Wrzos liliowy spod brzozy **białej** (Przyloty s. 26), Tu rodzinne szumią drzewa / **biała** brzoza pokłon śle (Mój, s. 55), I drzewo **białej** brzeziny¹⁵ / Bielą odbija się w wodzie (Kł, s. 15).

Jeden element ze świata fauny jest określony z wykorzystaniem przymiotnika *biały*, ten kolor nadaje poetka łabędziowi: Kobieta, jak wszyscy, wyrosła na ziemi / i z pączka zmieniła się w różę / Podobna do **białych** łabędzi (Przyloty, s. 38). Obraz łabędzia jest wykorzystany do zobrazowania fizycznej ewolucji kobiecej, zgodnie z baśniowym wątkiem: od brzydkiego kaczątka do pięknego łabędzia¹⁶.

Konwencjonalnie przypisuje kolor biały obłokom/chmurom: Wymaluję ci Ziemió skrzydła / abyś mogła przelecieć nad sobą / być odbiła się w wodzie / byś zobaczyła **biały** obłok (Mój, s. 34), Uśmiechnęły się do słońca / W złocistej koronie / Popłynęły **białym** pasem / Chmurka chmurkę goni (Mój, s. 36).

¹⁴ *Blond* ‘o włosach, zaroście: jasny, złotawy, płowy; też o osobie: mający takie włosy, taki zarost’ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/blond.html> [dostęp: 10.11.2022]. M. Karamańska, *Uwagi o losach niektórych zapożyczonych nazw kolorów w języku polskim*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, Prace Językoznawcze VIII” 1994, z. 168, s. 61-66.

¹⁵ *Brzezina* pot. ‘brzoza’ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/brzezina.html> [dostęp: 10.01.2022].

¹⁶ Por. D. Jastrzębska-Golonka, *Wartościowanie w języku polskich przekładów baśni Hansa Chrystiana Andersena*, [w:] *Język, społeczeństwo, wartości*, red. E. Laskowska, I. Benenowska, M. Jaracz, Bydgoszcz 2008, s. 179-188.

Kolor biały charakteryzuje również artefakty, przede wszystkim wizerunek orła: A na ich grobie orzeł **biały**, / Tablica z nazwiskami. / Pragnęli wrócić do Polski / Na niemieckiej spoczywają ziemi (Przyłoty, s. 30), trumienkę: Nie zapomnę twego śnieżnego lica / i **białej** trumienki jak śnieg (Przyłoty, s. 13), Nie zapomnę twego śnieżnego lica / I **białej** trumienki jak śnieg (Mój, s. 49). Podkreślić należy, iż w obu kontekstach biel konotuje śmierć, w pierwszych żołnierzy polskich, w drugim dzieci poetki.

Ta barwa jest wykorzystana do zobrazowania ludzi żyjących, przede wszystkim koloru zębów: [płomień] Załamał uśmiech w zębach **białych** (Przyłoty, s. 14). Blond stosuje, by oddać kolor włosów siostrzyczki: Były u nas trzy **blond** siostrzyczki (Przyłoty, s. 16). Epitet metaforyczny *śnieżny* jest określeniem dziecięcego lica: Nie zapomnę twego **śnieżnego** lica / i białej trumienki jak śnieg (Przyłoty, s. 13); Nie zapomnę twego **śnieżnego** lica / I białej trumienki jak śnieg (Mój, s. 49). Podkreślić należy, iż poetka zestawia poetyzm *lico*¹⁷ z epitetem metaforycznym *śnieżny*, by scharakteryzować wygląd zmarłych dzieci. Epitet *śnieżny* jest nie tylko wskaźnikiem trupiej cery, pozbawionej rumieńców, ale i sygnalizuje brak ciepła.

Jednostkowo wykorzystana poetka czasownik **bielić się** (1) w metaforycznym obrazie jesiennego porannego szronu: [jesień] Rankiem srebrzyła się **bielą** (Kł, s. 5).

Dwukrotnie stosuje poetka określenie peryfrastyczne **wapnem malowany**, by oddać kolor domu: Mój dom **wapnem malowany**, / Wiosna zielenią go otacza (Przyłoty, s. 26); Mój dom **wapnem malowany**, / wiosna zielenią go otacza (Mój, s. 22).

Podsumowując, zauważyć należy, iż biel w lirykach Plewińskiej to kolor pejzażu zimowego: Cały świat bielutki / lśni od **bieli** śniegu (Kł, s. 10); czystości i niewinności, dlatego przynależy zmarłym dzieciom. Poza tym jest to barwa choroby, śmierci, np. *biała trumienka*. Biel zębów sygnalizuje zdrowie.

Czerń (20 x)

Wzorcem prototypowym barwy jest noc. Pole czerni reprezentuje w poezji Plewińskiej ogółem 6 leksemów, z czego 2 przymiotniki (*czarny, ciemny*), 2 rzeczowniki (*ciemność, mrok*), 2 czasowniki (*szczernieć, czernić*). Wyrazy z tego pola wystąpiły ogółem 20 razy. Największą reprezentację tekstową wykazuje przymiotnik *czarny*, pozostałe mają od 1 do 2 wystąpień: *ciemny, ciemność, czernić, szczernieć, mrok*.

¹⁷ Lico poet. 'twarz' <https://sjp.pwn.pl/szukaj/lico.html> [dostęp: 20.12.2021].

Tabela 4. Pole barwy czarnej

Lp.	Nazwa	Liczba użyć
1.	<i>czarny</i>	13
2.	<i>ciemność</i>	2
3.	<i>ciemny</i>	2
4.	<i>czernić</i>	1
5.	<i>mrok</i>	1
6.	<i>sczernieć</i>	1
Razem		20

Analiza łączliwości semantycznej wykazała, że przymiotnik *czarny* najczęściej łączy się z rzeczownikiem *ziemia* (5 x): Może przyda się poezja, / Taka prosta, z **czarnej** ziemi (Przyloty, s. 8), Może przyda się poezja / taka prosta z **czarnej** ziemi (Mój, s. 17, Kł, s. 1), Kto dał nam złote ziarno? / I powiedział – rośnij ku słońcu? / Piastuj go ziemio **czarna** (Przyloty, s. 43), Poplątał go z kwiatami / z **czarną** ziemią polnych dróg (Mój, s. 46), i *pole* (3): W **czarnym** polu nie ma bruku (Przyloty, s. 8; Mój, s. 16), W **czarnym** polu nie ma bruków (Kł, s. 1) oraz *skiba* ‘wąski pas gleby odcinany i odkładany przez pług w czasie orki’¹⁸ (1): A twarz się bruzdą pokrywa / podobna do **czarnej** skiby (Kł, s. 3). **Czarny** podkreśla barwę ziemi, brak roślinności, sygnalizuje urodzaj, dostatek. Ziemia jest personifikowana, kreowana przez poetkę na matkę piastującą swoje dziecko (*ziarno*). Czerń ziemi jest przeciwstawiona złotemu ziarnu, w tym zestawieniu czarny sygnalizuje zwyczajność w przeciwieństwie do złota nobilitującego i uwznioślającego określone nim ziarno.

Poetka łączy epitet *czarny* z rzeczownikiem *ręce*: Te ręce **czarne** od ziemi / a włos od potu zwichrzony (Kł, s. 3) oraz *lakier*: Ręce kobiety ziemi / Pokryte **czarnym** lakierem (Mój, s. 20); przy czym zauważyć należy, iż *lakier* nie pełni ani funkcji ochronnej, ani dekoracyjnej, charakteryzuje zabrudzone ziemią kobiece spracowane ręce. Raz *czarny* obrazuje kobiecy *warkocz* (1): [Pamiętam] Twój warkocz **czarny** i długi (Przyloty, s. 11), będąc wskaźnikiem piękna i młodości. Jednostkowo Plewińska wykorzystwała ten przymiotnik dla scharakteryzowania *snu* (1): Znowu zostawiasz mnie samotną / W mym **czarnym** śnie (Przyloty, s. 42), w tym przykładzie ma on naddane znaczenie – pesymizm, smutek.

Proces stawania się czarnym oddają dwa czasowniki: *czernić* (1): [jesień] Pole **czerniła** na brudno (Kł, s. 5); *sczernieć* (1): Dom sąsiada stoi zadumany / **Szczerniał** (Mój, s. 45). Proces uzyskiwania/uzyskania barwy czarnej nie kojarzy

¹⁸ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/skiba.html> [dostęp: 13.01.2022].

się pozytywnie, z jednej strony sygnalizując zamieranie przyrody, zaś z drugiej zniszczenie domu. W obu kontekstach możemy odnaleźć sem ‘przemijanie’.

Trzy leksemy: *ciemny*, *ciemność*, *mrok* sygnalizują brak światła, determinujący barwę czarną. Poetka konwencjonalnie łączy te leksemy z rzeczownikiem *noc*: Błogosław, Boże, tę ziemię, / By naszą na zawsze została / By noc otuliła ją **ciemna** (Przyloty, s. 49), *zakątek*: Zajrzałbym w **ciemny** zakątek, / Gdzie człowiek nigdy nie bywał (Kł, s. 11). Poza tym na dominację czerni wskazują: **ciemność** (2): I żadna **ciemność** słońca nie przegoni (Kł, s. 7), Nigdy nie wrócę z tamtej krainy, / Gdzie wieczna **ciemność** i cisza (Przyloty, s. 55) i **mrok** (1) Gdy słońce gaśnie i **mrok** zapada (Mój, s. 40). Konotacje powyższych leksemów są ambiwalentne, znajdujemy noc ciemną, która otula ziemię, jak i ciemność wieczną w zaświatach waloryzowaną negatywnie. W poezji Plewińskiej ciemność zestawiana jest z jasnością, której wskaźnikiem czyni poetka słońce.

CZERŃ – przeciwieństwo bieli, w kulturze europejskiej ma negatywne konotacje, kojarzy się z nocą, panującym w tej porze mrokiem i ciemnością; poza tym śmiercią, żalobą, nieszczęściem, brudem i nieczystością również w aspekcie moralnym.

W poezji Plewińskiej barwa czarna nie ma nacechowania negatywnego (poza jednostkowym – *czarny sen*). Jest to barwa ziemi/pola/skiby. To kolor, który symbolizuje pracowitość (zabrudzone ręce). Nawet połączenie *ciemna noc* ma pozytywny wydźwięk, to czas spokoju, odpoczynku dla zmęczonej ziemi. Jedynie rzeczowniki *ciemność* i *mrok* mają negatywny wydźwięk, gdyż charakteryzują świat pozaziemski (piekło).

Złoty (15)

Badania R. Tokarskiego na współczesnych tekstach poetyckich dowodzą, że pozytywnie waloryzowane naddane znaczenia barwy złotej są motywowane prototypowo przez związek tego koloru ze słońcem. Niekiedy motywacja bywa rozszerzana na zasadzie styczności cech (obecność słońca) na dzień lub przestrzennie na inne ciała niebieskie (gwiazdy, księżyc, komety). Trzeci kierunek rozszerzenia prototypowego rozciąga się na ogień i pokrewne mu nazwy. Barwa złota w kulturze niesie nadwyżki konotacyjne ‘ciepło, dobro, doskonałość’. Waloryzację dodatnią obserwujemy również w połączeniu przymiotnika *złoty* z nazwami pojęć abstrakcyjnych, np. *złota myśl*, *strofa*; *złoty sen*, *złote natchnienie*, czy też *złota era*, *godzina*, *złoty*

wiek. Wzorcem prototypowym o negatywnych konotacjach jest dla barwy złotej – jesień, która zwiastuje smutek, melancholię. „[E]pitet [złoty] posiada duże znaczenie w poezji ludowej. Jest to zwykle epitet zdobiący, określający pewien typ człowieka, rośliny czy zwierzęcia. «W tej liczbie epitet »złoty« – pisze Czernik – wybiega rekordowo ponad inne i obejmuje wszystkie dziedziny życia. Istnieją pewne podstawy do twierdzenia, że im starsza poezja, tym więcej tego złota»¹⁹.

Pole barwy złotej w lirykach Plewińskiej liczy dwa leksemy: *złoty* i *złocisty* w 15 wystąpieniach tekstowych.

Tabela 5. Pole barwy złotej

Lp.	Nazwa	Liczba użyc
1.	<i>złoty</i>	12
2.	<i>złocisty</i>	3
Razem		15

Z udziałem tej barwy oddaje poetka kolor jesieni: Kłaniam się **złotej** jesieni / (Mój, s. 15). **Złoty** konotuje smutek i uczucie melancholii, gdy łączy się z rzeczownikiem **liście**: Spadają **złote** liście (Przyloty, s. 28).

Jest złoty wskaźnikiem barwy żółtej, gdy określa łubin: Dziś tu kto inny *łubin* sieje **złoty**, / Ziemia sprzedana moi już odeszli (Przyloty, s. 10), dziś tu ktoś inny łubin sieje **złoty** / ziemia sprzedana moi już odeszli (Mój, s. 51) czy słomianki: Mam trochę lata w szklanym wazonie, / Słomianki²⁰ **złote**, pożółkłe liście (Przyloty, s. 26).

Jest leksykalnym wskaźnikiem obecności promieni słonecznych, stąd *złoty promień*: Dla ciebie, Nino, tam w oddali, / Posyłam słońca promień **złoty** (Przyloty, s. 38).

Poza tym epitet *złoty* pełni funkcję obrazotwórczą, gdy sygnalizuje obecność rozległych obszarów pokrytych dojrzałym zbożem lub otoczonych promieniami słońca, co oddaje połączenie *złote pola*: Popłynęły chmurki niebem / Jak po morzu fale / I spojrzały i mrugnęły / Na te **złote** pola (Mój, s. 36).

W połączeniach **złote zboże**, **złote ziarno** przymiotnik *złoty* symbolizuje bogactwo (od złota), poza tym wskazuje na dojrzałość określonych nim roślin: Rząd chatek niskich i bardzo ubogich / i **złote** zboże pachnące już chlebem (Przyloty, s. 10), Rząd

¹⁹ S. Czernik, *Stare złoto. O polskiej pieśni ludowej*, Warszawa 1962, s. 286. Zob. K. Smyk, *Srebrno-złoty świat Jana Pocka*, [w:] *Jan Pocek – poeta, co śpiewał i orał*, red. J. Adamowski i K. Kraczoń, Lublin 2011, s. 32-52.

²⁰ *Słomianka* pot. bot. ‘kocanka ogrodowa’.

chatek niskich i bardzo ubogich / i **złote** zboże pachniało już chlebem (Mój, s. 51), **złociste** zboże zakołysze wiatr (Mój, s. 23); Kto dał nam **złote** ziarno? / I powiedział – rośnij ku słońcu? / Piastuj go ziemio czarna (Przyloty, s. 43).

Leksem *złoty* występuje w znaczeniu metaforycznym, łącząc się z rzeczownikiem *niewola*: [ptaki] które wolności swej strzegą / do której wiosną ciągle wracają, / o **złotej** niewoli nie wiedzą (Mój, s. 48), nawiązując do frazeologizmu *trzymać kogo w złotej klatce* ‘więzić wśród dostatków’²¹.

Przymiotnik *złocisty* jest leksykalnym sygnałem obecności słońca, stąd połączenia wyrazowe: *złociste karpie*: Jeszcze będzie nowy staw, / A w nim karpie, tak **złociste** (Przyloty, s. 47), *złociste kłosy zbóż*: Tak bym chciała czasem spocząć / Na ławeczce w parku róż / Ale kto by poszedł w pole / Po **złociste** kłosy zbóż? (Mój, s. 39), *chmurki w złocistej koronie*: Uśmiechnęły się do słońca / W **złocistej** koronie / Popłynęły białym pasem / Chmurka chmurkę goni (Mój, s. 36) czy *złote kopy*²²: Na lipcowym słonku / Muszę wiązać snopy, / Byłe jak najprędzej / Zebrać **złote** kopy (Mój, s. 44).

Złoty w poezji Plewińskiej, zgodnie z uwarunkowaniami kulturowymi, posiada niemal wyłącznie pozytywne nacechowania (poza *złotą niewolą*), będąc albo wskaźnikiem obecności słońca, albo dojrzałości zbóż.

Niebieski (7)

Barwa niebieska jest semantycznie i formalnie związana z niebem²³. Polszczyzna dysponuje dwiema nazwami barw, które odwołują się do tej przestrzeni: **niebieski** poprzez związek formalny i semantyczny jako formacja derywowana oraz **błękitny**, który na skutek zmian znaczeniowych również z niebem wchodzi w regularne związki skojarzeniowe. R. Tokarski za podstawową nazwę barwy uznaje niebieski, błękitny traktując jako jej kolorystyczny wariant. W lirykach Plewińskiej pole barwy niebieskiej współtworzy 5 nazw: *niebieski* 1 x, *modry* 1 x, *błękit* 2 x, *błękitny* 1 x, *granat* 2 x w 7 wystąpieniach tekstowych.

²¹ S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. II, Warszawa 1967, s. 850.

²² *Kopa* ‘złożone w stertę siano, słoma itp. lub snopy zboża ustawione w określony sposób’ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/kopa.html> [dostęp: 11.10.2022].

²³ R. Tokarski, *Semantyka barw...*, op. cit., s. 133.

Tabela 6. Pole barwy niebieskiej

Lp.	Nazwa	Liczba użyc
1.	<i> błękit</i>	2
2.	<i> granat</i>	2
3.	<i> błękitny</i>	1
4.	<i> modry</i>	1
5.	<i> niebieski</i>	1
Razem		7

Błękit jest metonimią nieba: Do **błękitu** się pożalę / nocy jasnej otworzę swój żal (Mój, s. 27) i kolorem wody: Studzienkę małą spokojną / O **błękitnej** lustrzanej wodzie (Mój, s. 54). W tej samej funkcji wystąpił przymiotnik *modry*²⁴: Nad wodą cichą, spokojną, / **modrą** od niebios **błękitu** (Mój, s. 30). Przymiotnik *niebieski* obrazuje dym: [Kocham] i dym **niebieski** ponad domami (Kł, s. 2). **Granat** oznacza zachmurzone niebo: Jeszcze błędzę wpatrzona / W **granat** zasłoniętych promieni (Przyloty, s. 12), jeszcze błędzę wpatrzona / w **granat** zasłoniętych promieni / i odchodzę jak dzień (Mój, s. 61).

Kolor jasnoniebieski (błękitny) ma pozytywne konotacje, sygnalizując przestrzeń nadziemską, zamieszkałą przez Boga. To przestrzeń, która wysłuchuje żalów poetki. Woda o tym zabarwieniu przynosi jej ukojenie, niebieski dym unoszący się z kominów sygnalizuje ciepło ogniska domowego. Kolor ciemnoniebieski oznacza niebo pozbawione promieni słonecznych, wnosi konotacje zmierzchu – odchodzenie, umieranie.

Żółty (4)

Anna Wierzbicka barwę żółtą wiąże wyłącznie ze słońcem, R. Tokarski oprócz tej referencji wyznacza również drugą – jesienną roślinność, jesień²⁵. Z. Libera podkreśla, iż: „Barwa żółta była w środowisku wiejskim kojarzona ze zjawiskami świecenia i błyszczenia, ze złotem. Ze związku złota z ogniem niebieskim (Bogiem, słońcem, niebem) wynika znaczenie tej barwy. Jest kolor żółty (złoty) znakiem

²⁴ *Modry* ‘intensywnie niebieski’ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/modry.html> [dostęp: 21.12.2021].

A. Zaręba odnotował, iż nazwa *modry* na obszarze Polski zachodniej określa kolor ‘niebieski nasycony, ciemnoniebieski’ A. Zaręba, op. cit., s. 38.

²⁵ R. Tokarski, *Semantyka barw...*, op. cit., s. 124.

życia, płodności i wegetacji”²⁶. W poezji Plewińskiej pole żółci posiada nieliczną reprezentację tekstową (ogółem 3 leksemy w 5 użyciach) składającą się z następujących wykładników leksykalnych: *żółty*, *pożółkły* i wyrażenia peryfrastycznego: *kolor słońca złotych promieni*.

Tabela 7. Pole barwy żółtej

Lp.	Nazwa	Liczba użyć
1.	<i>żółty</i>	2
2.	<i>kolor słońca złotych promieni</i>	1
3.	<i>pożółkły</i>	1
Razem		5

Barwę żółtą przypisuje poetka kaczeńcowi: A ja lubię samotność, / W rowie **żółte** kaczeńce (Przyłoty, s. 25), **Żółte** kaczeńce cieszą oczy (Przyłoty, s. 45), zaś pożółkłą – liściom: Mam trochę lata w szklanym wazonie, / Słomianki złote, **pożółkłe** liście (Przyłoty, s. 26). Nazwa peryfrastyczna *kolor słońca złotych promieni* charakteryzuje wiosenną porę roku: Wymaluję cię, Ziemio, od stóp do nieba, / od mojej wiosny, co przyszła, minęła, / **kolorem słońca złotych** promieni (Mój, s. 35). We wszystkich kontekstach wyznaczniki leksykalne barwy żółtej mają pozytywne konotacje, nawet pożółkłe liście w wazonie będące pozostałością lata przywołują radosne wspomnienia.

Szary (4)

Pole semantyczne barwy szarej w twórczości poetyckiej Plewińskiej tworzą 3 nazwy: przymiotnik *szary* i *siwy* oraz czasownik *posiwieć* występujące łącznie w 4 użyciach tekstowych.

Tabela 8. Pole barwy szarej

Lp.	Nazwa	Liczba użyć
1.	<i>szary</i>	2
2.	<i>siwy</i>	1
3.	<i>posiwieć</i>	1
Razem		4

Jak zaznacza Zbigniew Libera: „kolor szary [jest] ze swej natury, tj. miejsca w klasyfikacji, kolorem mediacyjnym. I być może ze względu na swój charakter

²⁶ Z. Libera, op. cit., s. 126.

nie występuje w mitach, sporadycznie zjawia się w rytuałach, nie ma go prawie wcale w plastyce ludowej itd.”²⁷. Kolor szary jest wyznacznikiem temporalnym, wskazując moment przejścia dnia w noc, a więc zmierzch oraz odwrotnie nocy w dzień, czyli świt. W poezji Plewińskiej dwukrotnie oddaje barwę zmierzchu: Póki nie wkroczy **szary** mrok / W nasz cichy dom (Mój, s. 31), A zaszum nam **szare** pole / Zaszum pieśnią zboża / A zakolysz kwiatem polnym / Złóż mrokiem do łoża (Mój, s. 32). Siwy²⁸ to określenie konia, derywowane od jego umaszczenia: A tu **siwy** ciągnie sam, / Co ja biedny z tego mam? (Mój, s. 19). Czasownik *posiwieć* oddaje upływ czasu, charakteryzując osobę starzejącą się: Osłabłam, **posiwiałam**, gospodarz zmarł (Przyloty, s. 47). Nazwy z pola barwy szarej w poezji Plewińskiej – podobnie jak w kulturze ludowej – wywołują zawsze negatywne skojarzenia: starości, ciemności, samotności i pracy ponad siły.

Srebrny (4)

R. Tokarski stwierdza, że „nazwy kolorów powstały w ścisłej zależności formalnej od nazw metali postrzeganych poprzez ich jakości barwne”²⁹. **Srebro** jako nazwa metalu – kontynuuje badacz – wnosi do kolorystycznego określenia **srebrny** swoisty odcień metalicznego połysku, nie gubiąc jednocześnie znaczeniowego związku z bielą³⁰. Badania S. Skwarczyńskiej wykazały, iż „kolor srebrny, którego podstawowy ton jest blado-szary (!), w okresie romantyzmu miał różną wartość. W zasadzie za jego ton podstawowy uważano kolor biały”³¹, ale np. „u Słowackiego **srebro** ma kolorystycznie podwójną wartość³², a więc raz jego tonem podstawowym jest **biel**, gdy poeta określa przedmioty bliskie, lub przedmioty w oderwaniu od jakiegokolwiek perspektywy; drugi raz barwa **szara** – gdy operuje nim jako elementem krajobrazu,

²⁷ Z. Libera, op. cit., s. 122.

²⁸ A. Zaręba odnotował nazwę *siwek* ‘określenie konia siwego (czasem też nazwa własna)’, A. Zaręba, *Nazwy barw w dialektach i historii języka polskiego*, Wrocław 1954, s. 109.

²⁹ R. Tokarski, *Semantyka barw...*, op. cit., s. 77.

³⁰ Ibidem, s. 78.

³¹ S. Skwarczyńska, *Wartość treściowa kolorów w romantyzmie a dzisiaj*, „Pamiętnik Literacki” 1932, z. 2, s. 292.

³² Potwierdziły to badania: J. Rychter, *Konotacje semantyczne przymiotnika „srebrny” w utworach poetyckich Juliusza Słowackiego*, „Studia Językoznawcze: Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2005, t. 4, s. 273-292.

a więc w uzależnieniu od pewnej perspektywy³³. Pole semantyczne barwy srebrnej w lirykach Plewińskiej współtworzą nazwy przymiotnikowe *srebrny*, *srebrzysty*, imiesłów *posrebrzany* oraz czasownik *srebrzyć się*. Wszystkie leksemy wystąpiły jednokrotnie, można więc zaryzykować tezę, iż są determinowane stylistycznie.

Tabela 9. Pole barwy srebrnej

Lp.	Nazwa	Liczba użyć
1.	<i>srebrny</i>	1
2.	<i>srebrzysty</i>	1
3.	<i>srebrzyć się</i>	1
4.	<i>posrebrzany</i>	1
Razem		4

Połączenia wyrazowe utworzone z nazwami barwnymi z tego pola semantycznego mają charakter nienowatorski, bowiem znajdujemy *srebrną rosę*: Witam Cię ziemio co ranka / [...] / **Srebrną** ranną **rosę** / i południe spocone (Mój, s. 33), *srebrzystą mgłą*: Zawiązała mgła **srebrzysta** / welon w perły trawy (Mój, s. 46), *rosę leżką posrebrzaną*: Usiądź roso w pajęczynie / Leżką **posrebrzana** / (Mój, s. 32). Semantyczna cecha barwy srebrnej ‘biel’ stała się podstawą do przyporządkowania tego koloru mgłę, uwypuklając jej ‘mleczny’ odcień i ‘nieprzejrzystość’ w jesiennym krajobrazie: [jesień] Rankiem **srebrzyła się** bielą (Kł, s. 5). Podkreślić należy, iż u Plewińskiej kolor srebrny jest wykorzystywany jako synonim bieli, choć poetka zauważa jego naddany komponent semantyczny – blask, lśnienie.

Czerwony (3)

Wzorcem prototypowym barwy czerwonej – jak zauważa R. Tokarski: „jest świeża, jasna krew oraz płonący ogień czy może raczej żarzące się węgle”³⁴. Pole semantyczne czerwieni w lirykach poetki z Deszczna reprezentuje nazwa podstawowa – *czerwony* o trzech wystąpieniach tekstowych. Tę barwę nadaje Plewińska domowi: [mgła] Otuliła dom **czerwony** (Mój, s. 46), zachodowi słońca: [Widziałam] a potem **czerwony** zachód, / przebudzenia i żal, (Mój, s. 21) i makom: Witam Cię ziemio co ranka / Twą zieleń i maki **czerwone**³⁵ (Mój, s. 33).

³³ S. Skwarczyńska, op. cit., s. 293.

³⁴ R. Tokarski, *Semantyka barw...*, op. cit., s. 90.

³⁵ „W twórczości ludowej, na której skupiam się w artykule, motyw kwiatu maku występuje rzadko i pojawia się głównie w pieśniach. Mimo iż maki posiadają także inne niż czerwona

Fiolet (2)

S. Skwarczyńska podaje, iż kolor fioletowy odkrył impresjonizm, przed nim był wartością niedostrzegalną, co potwierdzają badania Ewy Teleżyńskiej³⁶.

Tabela 10. Pole barwy fioletowej

Lp.	Nazwa	Liczba użyć
1.	<i>fiolet</i>	1
2.	<i>liliowy</i>	1
Razem		2

Plewińska stosuje nazwę *fiolet* i *liliowy* ‘jasnofioletowy’³⁷. Fiolet przynależy bzmom: O, przyjdź już wiosno, / [...] / Strój w barwy kwiaty i drzewa w zieleń / I ptaki w świergot, w biel, **fiolet** – bzy (Przyloty, s. 31), zaś kolor liliowy wrzosom: Wrzos **liliowy** spod brzozy białej (Przyloty s. 26).

Braź (1)

Pole semantyczne barwy brązowej w poezji Plewińskiej nie jest rozbudowane pod względem liczebnej reprezentacji. Rzeczownik *brąz*³⁸ użyty został przez poetkę jednostkowo jako epitet określający kolor skóry człowieka w cytacie: Latem pod niebem topnieję, / Na **brąz** mnie smaży słońko (Przyloty, s. 44)³⁹. Zabarwienie skóry ludzkiej zmienia się w ciągu życia. Jej jakość, wygląd, kolor oddaje kondycję właściciela (stany i reakcje fizjologiczne; emocje). Plewińska poprzez rzeczownik brąz obrazuje kolor skóry opalonej.

barwy płatków, w tym białe, fioletowe, blad różowe, w polskim folklorze przyjęło się identyfikować roślinę z kolorem intensywnej czerwieni”. S. Orzechowska, *Mak w polskich opowieściach folklorystycznych*, „Literatura Ludowa” 2020, nr 4-5, s. 20.

³⁶ E. Teleżyńska, *Nazwy barw w twórczości Cypriana Norwida*, Warszawa 1994, s. XV.

³⁷ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/liliowy.html> [dostęp: 11.01.2022].

³⁸ *Brąz* ‘kolor brązowy’ SJPD I/653.

³⁹ Krystyna Waszakowa zauważa: „jeśli myślimy o tym, jakiego koloru jest człowiek, to mamy zwykle na uwadze kolor jego ciała, te jego części zewnętrzne, które są zwykle odsłonięte, a więc widoczne”. K. Waszakowa, *Jakiego koloru jest człowiek? (o podstawowych nazwach barw używanych na określenie koloru twarzy ludzkiej we współczesnym języku polskim)*, „Prace Filologiczne” 1999, t. XLIV, s. 545.

Wielobarwny (2)

Obecność wielu barw przywołuje poetka poprzez obraz tęczy: Bo ja wolę się wpatrywać. / [...] / Jak się niebo barwi **tęczą** (Przyloty, s. 27). Występowanie wielu barw z pola ognia przywołuje metafora *w ogniu skąpany*: sygnalizująca obecność kolorów z pola czerwieni, żółci, a nawet pomarańczowego: Nieboskon w **ogniu skąpany**... (Przyloty, s. 28).

Wnioski

Paleta stosowanych przez Plewińską w twórczości poetyckiej barw jest dość zróżnicowana. Jej poezja mieni się odcieniami wszystkich kolorów kanonicznych. Preferowanymi barwnymi określeniami są nazwy z pola: **zieleni** 30 wystąpień tekstowych, **bieli** 29 użyć tekstowych, **czerni** 20 użyć tekstowych, co sugeruje uwielbienie poetki dla zjawisk achromatycznych oraz koloru immanentnego dla natury. W dalszej kolejności znajdujemy: **złoty** 15 użyć, **niebieski** 7, **żółty** 5. Rzadko poetka z Deszczna sięga po kolory z pola szarości (4x), srebra (4x), czerwieni (3x), fioleto (2x) i brązu (1x). Nie wykorzystuje nazw z pola barwy pomarańczowej czy różowej.

Tabela 11. Lista rangowa nazw barw

Lp.	Nazwa	Liczba użyć
1.	<i>zielony</i>	19
2.	<i>biały</i>	17
3.	<i>czarny</i>	13
4.	<i>złoty</i>	12
5.	<i>zieleń</i>	8
6.	<i>kolor</i>	5
7.	<i>biel</i>	3
8.	<i>czerwony</i>	3
9.	<i>złocisty</i>	3
10.	<i>bielutki</i>	2
11.	<i> błękit</i>	2
12.	<i>ciemność</i>	2
13.	<i>ciemny</i>	2

Lp.	Nazwa	Liczba użyc
14.	<i>granat</i>	2
15.	<i>kolorowy</i>	2
16.	<i>szary</i>	2
17.	<i>śnieżny</i>	2
18.	<i>wapnem malowany</i>	2
19.	<i>zielenić się</i>	2
20.	<i>żółty</i>	2
21.	<i>barwić</i>	1
22.	<i>barwa</i>	1
23.	<i>bielić się</i>	1
24.	<i>bielusienki</i>	1
25.	<i>blond</i>	1
26.	<i> błękitny</i>	1
27.	<i>brąz</i>	1
28.	<i>czernić</i>	1
29.	<i>fiolet</i>	1
30.	<i>kolor łąki</i>	1
31.	<i>kolor słońca złotych promieni</i>	1
32.	<i>liliowy</i>	1
33.	<i>modry</i>	1
34.	<i>mrok</i>	1
35.	<i>niebieski</i>	1
36.	<i>posiwieć</i>	1
37.	<i>posrebrzany</i>	1
38.	<i>pożółkły</i>	1
39.	<i>szczernieć</i>	1
40.	<i>siwy</i>	1
41.	<i>srebrny</i>	1
42.	<i>srebrzyć się</i>	1
43.	<i>srebrzysty</i>	1
44.	<i>tęcza</i>	1
45.	<i>w ogniu skąpany</i>	1
46.	<i>wyblakły</i>	1
Razem		131

Nazwy barw w poezji Plewińskiej pełnią różnorodne funkcje. Przede wszystkim charakteryzują elementy przyrody martwej i ożywionej. Są nośnikami treści naddanych, wartościując określone kolorystycznie desygnaty pozytywnie lub negatywnie.

Analiza repertuaru nazw barw pozwala prześledzić właściwości warsztatu poetyckiego Plewińskiej. Wykorzystuje ona je jako składniki tropów poetyckich: metafor (*zielone łąki mej duszy*, *czarny lakier* ‘brud’); synekdoch (*zieleń* zam. roślinność) oraz porównań (*wyblakły jak kartka papieru*, [śnieżek] *bielutki* jak mąka, *biała trumienka jak śnieg*) oraz do naszkicowania obrazów natury, np. [jesień] *srebrzyła się bielą*. Poetka przywołuje ogólnoeuropejską symbolikę: biel sygnalizuje czystość, niewinność, czerń – zło, pesymizm, siwy – starość, a złoto – bogactwo, dostatek.

Bibliografia

Literatura podmiotowa:

1. Plewińska S., *Kłosa*, Gorzów Wielkopolski 1981 (w skrócie Kł).
2. Plewińska S., *Mój dom wapnem malowany*, Lublin 1998 (w skrócie Mój).
3. Plewińska S., *Odloty, przyloty*, Gorzów Wielkopolski 2004 (w skrócie Przyloty).
4. Plewińska S., *Polny kwiat*, Gorzów Wielkopolski 1976 (w skrócie Pol).

Literatura przedmiotowa:

1. Dunaj B., *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. I-V, Kraków 2000.
2. Czernik S., *Stare złoto. O polskiej pieśni ludowej*, Warszawa 1962.
3. Jastrzębska-Golonka D., *Wartościowanie w języku polskich przekładów baśni Hansa Chrystiana Andersena*, [w:] *Język, społeczeństwo, wartości*, red. E. Laskowska, I. Benenowska, M. Jaracz, Bydgoszcz 2008, s. 179-188.
4. Kamińska K., hasło: *Plewińska Stanisława*, [w:] *Multimedialna encyklopedia Gorzowa Wielkopolskiego*, https://encyklopedia.wimbp.gorzow.pl/p/plewinska_stanislaw/plewinska_stanislaw.html.
5. Karamańska M., *Uwagi o losach niektórych zapożyczonych nazw kolorów w języku polskim*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, Prace Językoznawcze VIII” 1994, z. 168, s. 61-66.
6. Libera Z., *Semiotyka barw w polskiej kulturze ludowej i w innych kulturach słowiańskich*, „Etnografia Polska” 1987, t. XXXI, z. 1, s. 122.
7. Maczel M., *Stanisława Plewińska – poetka z Deszczna*, [w:] S. Plewińska, *Antologia poezji*, wybór M. Maczel, Gorzów Wielkopolski 2020.
8. Orzechowska S., *Mak w polskich opowieściach folklorystycznych*, „Literatura Ludowa” 2020, nr 4-5, s. 19-32.
9. Rychter J., *Konotacje semantyczne przymiotnika „srebrny” w utworach poetyckich Juliusza Słowackiego*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2005, t. 4, s. 273-292.
10. Skorupka S., *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I-II, Warszawa 1967.

11. Skwarczyńska S., *Wartość treściowa kolorów w romantyzmie a dzisiaj*, „Pamiętnik Literacki” 1932, z. 2, s. 273-301.
12. *Słownik języka polskiego*, t. I-XI, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958-1969.
13. *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. I-III, Warszawa 1983-1985.
14. Smyk K., *Srebrno-złoty świat Jana Poca*, [w:] *Jan Pócek – poeta, co śpiewał i orał*, red. J. Adamowski i K. Kraczoń, Lublin 2011, s. 32-52.
15. Teleżyńska E., *Nazwy barw w twórczości Cypriana Norwida*, Warszawa 1994.
16. Tokarski R., *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 1995.
17. Waszakowa K., *Jakiego koloru jest człowiek? (o podstawowych nazwach barw używanych na określenie koloru twarzy ludzkiej we współczesnym języku polskim)*, „Prace Filologiczne” 1999, t. XLIV.
18. Zaręba A., *Nazwy barw w dialektach i historii języka polskiego*, Wrocław 1954.

**“Zielone łąki mej duszy” [Green fields of my soul] –
colour names in the poetry of Stanisława Plewińska**

Abstract

This paper explores the range of colour names, their frequency and functions, in the poetry of Stanisława Plewińska from Deszczno, Poland. The research material comprises 46 colour names in 131 text occurrences, representing 13 semantic fields, including one general field and 12 specialised ones. In her poems, Plewińska uses a diverse range of colours. Her poetry is full of all shades of the canonical colour set. She favours colour expressions from the following semantic fields: **green** (30 occurrences), **white** (29 occurrences), and **black** (20 occurrences), which indicates her love for achromatic colour schemes and the colour which is imminent in nature. The analysis also shows that the poet uses: **gold** (15 occurrences) and **blue** (7 occurrences). She rarely mentions colours from the semantic field of yellow (4x), grey (4x), silver (4x), red (3x), purple (2x) or brown (1x). The poet never uses the colours from the semantic fields of orange or pink.

Keywords: lyric poetry, folk poetry, Stanisława Plewińska, colours